
Zakończenie

Próby rozwiązania zagadki Rennes-le-Château trwają już wiele lat. Podejmują je nie tylko poszukiwacze skarbów i tropiciele sensacji, ale też badacze historii czy ezoterycy poszukujący prawdy o świętym Graalu. Ciągłe brakuje gotowych rozwiązań. Mała wioska w Pirenejach, jaką jest Rennes, stała się nagle, podobnie jak Stonehenge czy Wielka Piramida w Gizie, przedmiotem wielu niezwykłych teorii. Rennes-le-Château nie było jednak do tej pory zbyt znane w Polsce w porównaniu z dwoma pozostałymi miejscami.

Obracając się w kręgu tajemnic Rennes-le-Château, odkrywamy wspaniałą układankę, złożoną z wielu hipotez i faktów. Wchodzimy w świat sekretów nie tylko tego zakątka Langwedocji, ale poruszamy się w sferze znacznie większej i bardziej fascynującej. Nic też dziwnego, że tajemnice Rennes-le-Château i postać księdza Saunière'a zainspirowały Dana Browna do napisania największego bestsellera ostatnich dziesięcioleci – *Kodu Leonarda da Vinci* – oraz do późniejszej adaptacji filmowej. Temat tajemnic księdza Saunière'a wkroczył również do gier komputerowych. Najpopularniejszym przykładem może być

Gabriel Knight-3 – Krew Świętych, Krew Potępionych. Fabuła gry została napisana przez powieściopisarkę **Jane Jansen**. Gabriel (czyli gracz) przybywa wraz ze swoją asystentką Grace, w pogoni za porywaczami syna księcia, do Rennes-le-Château. Trafiają tu na grupę poszukiwaczy skarbu. Akcja jest wartka, ociera się o alchemię, świętego Graala, tajemnice katarów i templariuszy.

W ten sposób, dzięki książce Dana Browna czy też książkom innych autorów oraz grom komputerowym, temat związany z zagadką księdza Saunière'a trafił do kultury masowej. Dan Brown podkreśla wagę tematu, powiadając w jednym z wywiadów: *Zagadki duchowości, święty Graal, korzenie naszej religii to tematy, które rozpatruje się na bardzo głębokim poziomie duchowym, po dotarciu do dna naszej świadomości.* Z pewnością jest w tym stwierdzeniu dużo racji. Jednocześnie musimy cały czas zdawać sobie sprawę, że *Kod Leonarda da Vinci* jest tylko dobrze napisaną fikcją literacką, a nie podręcznikiem teologii, historii czy filozofii.

Wyruszając osobiście do Rennes-le-Château, a nawet czytając książki na ten temat bądź grając w gry komputerowe, podajemy się czarowi tego niezwykłego miejsca oraz ocieramy się o atmosferę tajemniczości. Dzięki temu zakodowane sekrety proboszcza z Rennes-le-Château ożywają na nowo w naszych umysłach, stając się mieszkańcami zbiorowej wyobraźni ludzi XXI wieku. Nic bardziej nie pasuje do podsumowania tej książki niż zdanie wypowiedziane kiedyś przez laureata literackiej Nagrody Nobla z 1949 roku **Hermann Hessego**: *Bez odrobiny magii świat ten byłby nie do zniesienia.*